

Sygn. akt VI ACa 820/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Wanda Lasocka

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 18 lutego 2013 r.

sygn. akt XVII AmA 104/11

I oddala apelację;

II zasądza od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 820/13

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 26 kwietnia 2011 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył na (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. karę pieniężną w kwocie 15 841 zł będącej równowartością 4000 euro z tytułu nieudzielenia informacji żądanych na podstawie art. 50 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej jako uokik).

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła (...) sp. z o.o. wnosząc o uchylenie decyzji, ewentualnie o jej zmianę poprzez odstąpienie od wymierzenia powodowi kary pieniężnej oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Powódka zarzuciła:

- naruszenie art. 42 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez orzeczenie przez organ administracji publicznej kary w oparciu o stwierdzenie winy powoda i jej stopnia w postaci umyślności;

- art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez wydanie orzeczenia o karze w oparciu o ustawę z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, która weszła w życie w dniu 21 kwietnia 2007 r. i stwierdzenie winy, za zarzucany czyn w postaci nie udzielenia informacji pomimo żądania Prezesa UOKiK;

- art. 106 ust. 2 pkt 2 uokik poprzez wymierzenie powodowi kary za czyn, któremu nie można przypisać umyślności;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że przesyłki z dnia 16 marca 2010 r. i 20 maja 2010 r. zostały prawidłowo doręczone w dniach 25 marca 2010 r. i 26 maja 2010 r. powodowi przez potwierdzenie ich odbioru przez pracownika powoda – A. D., podczas gdy w rzeczywistości pracownik była na zwolnieniu lekarskim;

- pominięcia w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia zwolnień lekarskich A. D., potwierdzających jej nieobecność w pracy w dniach 25 marca 2010 r. i 26 maja 2010 r.

Prezes UOKiK wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działając na podstawie art. 49 ust. 1 uokik wszczął postępowanie wyjaśniające, które miało na celu wstępne ustalenie czy (...) sp. z o.o. wywiązuje się z obowiązków wynikających z decyzji Prezesa UOKiK Nr (...), Decyzją tą Prezes UOKiK uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działanie powodowej Spółki polegające na stosowaniu we wzorcu umowy pod nazwą „Regulamin świadczenia przez (...) sp. z o.o. usług rozprowadzania programów radiofonicznych i telewizyjnych” postanowień wpisanych do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone i nakazał zaniechanie jej stosowania, uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów polegającą na naruszeniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 24 ust. 1 uokik działanie Spółki polegające na nieokreśleniu w stosowanym wzorcu umowy o świadczenie usług telewizji kablowej pod nazwą „Umowa abonencka” następujących kwestii: terminu rozpoczęcia świadczenia usług telewizji kablowej, zakresu obsługi serwisowej, szczegółowych danych dotyczących cen usług telewizji kablowej, warunków rozwiązania umowy, wysokości kar umownych w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania usługi telekomunikacyjnej, trybu postępowania reklamacyjnego oraz informacji o możliwości rozwiązania sporu w drodze mediacji lub poddania go pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 56 ust. 3 pkt 2-8 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne i nakazał zaniechanie jej stosowania, a także uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, polegającą na naruszeniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 24 ust. 1 uokik działanie Spółki polegające na nieokreśleniu w stosowanym regulaminie świadczenia usług telewizji kablowej trybu postępowania reklamacyjnego, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 60 pkt 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne i nakazał zaniechanie jej stosowania oraz nałożył na Spółkę karę pieniężną w wysokości 15 000 zł.

Pismem z dnia 16 marca 2010 r. Prezes UOKiK poinformował (...) sp. z o.o. o wszczęciu postępowania wyjaśniającego, jednocześnie wzywając do przekazania określonych informacji i dokumentów dotyczących sposobu wykonania przez Spółkę powyższej decyzji.

Zwrotne potwierdzenie odbioru pisma z dnia 16 marca 2010 r. nie wpłynęło do Prezesa UOKiK, który zgłosił reklamację przesyłki nadanej w dniu 18 marca 2010 r. W odpowiedzi na reklamację (...) SA ustaliła, że przesyłka została prawidłowo doręczona w dniu 25 marca 2010 r., co potwierdza duplikat zwrotnego potwierdzenia odbioru.

Powodowa Spółka nie odpowiedziała na wezwanie, zaś w dniu 20 maja 2010 r. Prezes UOKiK ponownie przesłał Spółce pismo z 16 marca 2010 r., wzywając do przekazania wskazanych w nim informacji i dokumentów w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma.

Również w wypadku tej decyzji Prezes UOKiK zgłosił reklamację przesyłki poleconej nadanej w dniu 20 maja 2010 r. i w odpowiedzi na tę reklamację (...) SA ustaliła, że reklamowana przesyłka została prawidłowo doręczona w dniu 26 maja 2010 r., co potwierdza duplikat zwrotnego poświadczenia odbioru.

Każde z wezwań kierowanych do Spółki zawierało pouczenie o sankcji przewidzianej w art. 106 ust. 2 pkt 2 ustawy, czyli o możliwości nałożenia na Spółkę kary pieniężnej w przypadku choćby nieumyślnego nieudzielenia żądanych informacji lub udzielenia informacji nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd.

Do dnia wydania zaskarżonej decyzji (...) sp. z o.o. nie przekazała Prezesowi UOKiK żądanych informacji i dokumentów.

Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2011 r. Prezes UOKiK wszczął postępowanie w sprawie nałożenia na (...) sp. z o.o. na podstawie art. 106 ust. 2 pkt 2 uokik kary pieniężnej za nie udzielenie informacji żądanych w imieniu Prezesa Urzędu.

Sąd Okręgowy uznał, że podniesione w odwołaniu zarzuty, kwestionujące autentyczność potwierdzeń odbioru, są bezzasadne, gdyż z załączonych duplikatów, będących dokumentami urzędowymi stwierdzającymi fakt doręczenia przesyłki wynika, że pracownik powoda A. D. odebrała przesyłkę z dnia 16 marca 2010 r. w dniu 25 marca 2010 r. i przesyłkę z dnia 20 maja 2010 r. w dniu 16 maja 2010 r.; na obu potwierdzeniach odbioru widnieje czytelny podpis i pieczętka powoda. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest dopuszczalny dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie tych dokumentów, zgodnie z art. 247 k.p.c., ponadto twierdzenia powoda, że na obu dokumentach podpisała się nieznana osoba jest całkowicie niewiarygodne, gdyż nie istnieje logiczne wytłumaczenie, dlaczego nieznana osoba, posługująca się pieczętą powoda, miałaby posługiwać się cudzym podpisem w celu odebrania korespondencji powoda.

Wiarygodności potwierdzeń odbioru nie podważają też, zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawione zwolnienia lekarskie A. D., gdyż fakt uzyskania zwolnienia lekarskiego nie oznacza, że osoba ta nie przebywała w tym okresie przez jakiś czas w pracy, zaś na obu zaświadczeniach zamieszczono wskazanie, że „chory może chodzić”.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 42 ust. 1 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Okręgowy przywołał orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w świetle którego nie budzi wątpliwości dopuszczalność stosowania kar pieniężnych jako reakcji na naruszenie ustawowych obowiązków.

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 106 ust. 2 pkt 2 uokik nie jest konieczne wykazanie umyślnej lub nieumyślnej winy ukaranego podmiotu, co nie oznacza, że nie istnieje możliwość ograniczenia lub wyłączenia jego odpowiedzialności przez wykazanie, że obiektywne okoliczności danej sprawy uniemożliwiają przypisanie mu naruszenia przepisów ustawy z uwagi na podjęte działania o charakterze ostrożnościowo-prewencyjnym, zaś w sprawie niniejszej powód nie wykazał, że takie działania podjął, nie ma zatem podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary, która mieści się w granicach dolnego ustawowego wymiaru.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powodowa Spółka, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc, że

- sąd nie dopuścił dowodu z przesłuchania świadków wbrew tezie powoda, że doszło do sfalszowania dokumentów urzędowych – duplikatów potwierdzenia odbioru, poprzez wyłudzenie od A. D. podpisu na duplikacie potwierdzenia odbioru;

- powód działania ze strony Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zmierzające do stworzenia potwierdzenia dokumentu urzędowego dostarczenia wezwania zamiast jego rzeczywistego dostarczenia, choćby pocztą elektroniczną uważa za nieuzasadnioną szykanę;

- prokurent Spółki informował, że sąd, że między innymi w wyniku działań Prezesa UOKiK zarząd Spółki podjął decyzje o zaprzestaniu świadczenia usług telewizji kablowej;

- kara jest zbyt wysoka wobec rzeczywistych przychodów spółki z tytułu świadczenia usług telewizji kablowej, wynoszących 14 851,89 zł za rok 2010 i 8 848,01 zł za rok 2011.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne i które potwierdzają zasadność decyzji nakładającej na powoda karę za nieudzielenie żądanych przez pozwanego informacji.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, spór w sprawie niniejszej koncentrował się na kwestii czy powódka została prawidłowo wezwana do udzielenia informacji.

Pozwany nie dysponował bowiem oryginałami zwrotnych poświadczeń odbioru przesłanych na adres powódki wezwań, a jedynie duplikatami otrzymanymi od (...) w wyniku reklamacji.

Bezsporne jest, że na duplikatach tych widnieje podpis A. D. będącej pracownikiem powódki i fakt złożenia przez tę osobę na duplikatach odbioru pism własnoręcznego podpisu nie jest kwestionowany przez powódkę.

Powódka wskazywała w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, podtrzymując to stanowisko w apelacji, że duplikaty zwrotnych potwierdzeń odbioru zostały „sfabrykowane”, gdyż:

- w polu „podpis odbiorcy” znajduje się nazwisko pracownika Spółki, który w dniach odbioru, tj. 16 marca 2010 r. i 20 maja 2010 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim,

- wpisy dat odbioru nie pokrywają się z charakterem pisma pracownika, którego nazwisko jest na duplikatach potwierdzeń odbioru,

- w polu „datownik placówki nadawczej” zamiast pieczęci jest odręcznie wpisana data.

Dla wykazania zasadności powyższych zarzutów powódka zgłosiła wniosek o przesłuchanie świadków: J. S. i A. D. na okoliczność stwierdzenia nieobecności A. D. w pracy w dniach 25 marca i 26 maja 2010 r. oraz załączyła zwolnienia lekarskie, obejmujące okresy od 22 do 26 marca 2010 r. i od 26 maja do 2 czerwca 2010 r., w obu wypadkach ze wskazaniem, że chory może chodzić.

Powódka nie podniosła w odwołaniu, że nie otrzymała przesyłek zawierających pisma pozwanego wzywające do udzielenia informacji, wskazując jedynie, że jej zdaniem pozwany błędnie uznał, że przesyłki te zostały doręczone prawidłowo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sytuacji, gdy niesporny jest fakt własnoręcznego potwierdzenia przez pracownika pozwanej faktu odebrania przesyłek, zarzuty powódki, oparte na stwierdzeniu, że duplikaty potwierdzeń odbioru zostały „sfabrykowane” są bezzasadne, a próba wykazania tej okoliczności samym faktem, że w dniach w których doszło do odbioru przesyłek pracownica powódki przebywała na zwolnieniach lekarskich, rozpoczynających się dokładnie w tych dniach, co data wpisana jako data odbioru przesyłki nie może być uznana za skuteczną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioski dowodowe zgłoszonego przez powódkę dotyczyły okoliczności nie mających wpływu na rozstrzygnięcie o zasadności odwołania, wobec braku zakwestionowania zarówno własnoręczności podpisu pracownika powódki, jak i samego faktu otrzymania przesyłek, odwołująca nie przedstawiła zaś

dowodów świadczących o rzekomym „wyłudzeniu” przez pracowników (...) podpisu jej pracownicy na duplikatach potwierdzających odbiór przesyłek.

Zupełnie bezzasadne są zaś podniesione w apelacji zarzuty, jakoby to pozwany zmierzał do „stworzenia potwierdzenia dokumentu urzędowego dostarczenia wezwania”, skoro potwierdzenia doręczenia przesyłek zostały pozwanemu przekazane przez (...) na skutek złożonej przez pozwanego reklamacji i w sytuacji, gdy nie budzi wątpliwości sam fakt nadania przedmiotowych listów.

Niewątpliwie pozwany uprawniony był do żądania udzielenia przez powodową Spółkę informacji, zaś obowiązek przekazywania takich informacji i dokumentów wynika z art. 50 ust. 1 uokik.

Nie jest też sporne, iż wezwania skierowane przez Prezesa UOKiK do powódki odpowiadały wymogom określonym w art. 50 ust. 2 uokik.

Tym samym nieudzielenie żądanych informacji uzasadniało, zgodnie z art. 106 ust. 2 pkt 2 uokik nałożenie na przedsiębiorcę kary pieniężnej do wysokości odpowiadającej równowartości 50 000 000 euro.

Kara ta nie jest uzależniona od wysokości przychodu osiągniętego przez przedsiębiorcę, zaś wysokość kary należy określać kierując się kryteriami określonymi w art. 111 uokik, tj. okresem, stopniem i okolicznościami naruszenia ustawy, przy uwzględnieniu uprzedniego naruszenia przepisów ustawy.

Kara nałożona na powódkę stanowi równowartość 4 000 euro, zatem biorąc pod uwagę fakt, iż informacje żądane przez Prezesa miały na celu ustalenie, czy powódka zastosowała się do wcześniejszej decyzji stwierdzającej naruszenie przez nią zbiorowych interesów konsumentów i że mimo dwukrotnego wezwania powódka żądanych odpowiedzi nie udzieliła, nie można uznać, iż kara ta jest nadmiernie wygórowana.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.